

Kajetanowicz już w Estonii, ruszają Rajdowe Mistrzostwa Świata

Data publikacji: 2.09.2020 19:00

Kajetan Kajetanowicz wraz ze swoim zespołem LOTOS Rally Team jest już w Estonii, gdzie w piątek (04.09) wznowiony zostanie sezon Rajdowych Mistrzostw Świata. Trzykrotny Mistrz Europy ma także za sobą ostatnie testy przed zbliżającym się rajdem. Pilotowany przez Macieja Szczepaniaka Ustronianin na szutrowej próbie sprawdzał ustawienia swojej Škody Fabii R5 evo.



Fot: kajto.pl

Kajetanowicz razem ze swoim pilotem Maćkiem Szczepaniakiem trenował niedaleko regionu Võru, w którym miał już okazję jeździć podczas ostatnich testów w Estonii, wybierając jednak inny odcinek. Wybrana trasa miała dobrze odzwierciedlać charakterystykę dróg na jakich załoga LOTOS Rally Team rywalizować będzie z liczącą blisko 60 załóg konkurencją.

– Prawie półroczna przerwa na pewno nie pomaga w nabraniu dobrego feelingu, ale po wielu sesjach treningowych mogę być zadowolony. Na wczorajszych testach mieliśmy mokrą nawierzchnię. Droga była i wąska i szeroka ze sporą ilością błota, czego nie mieliśmy na poprzednich testach. Czuję się dobrze w samochodzie, jest dobrze przygotowany i odpowiednio ustawiony. Fajnie, że mogliśmy testować w warunkach zbliżonych do zawodów. Wiem jednak, że to nie to samo co rajd, który zawsze może zaskoczyć. Niektórzy rywale mają już na swoim koncie po dwa starty po przerwie, więc myślę, że przed nami niełatwa walka, aby wskoczyć w odpowiednie tempo. Dodatkową trudnością jest tu pogoda, którą bardzo ciężko przewidzieć. Rzadko sprawdza się prognoza, nawet krótkoterminowa. Jesteśmy przygotowani, teraz czas na zapoznanie z trasą – komentuje Kajetan Kajetanowicz, trzykrotny Rajdowy Mistrz Europy.

Polak jeszcze przed wyjazdem z kraju musiał zmierzyć się z pierwszą przeszkodą. W drodze z Ustronia do Warszawy okazało się, że lot Kajetanowicza do Rygi został odwołany. Zespół miał jednak przygotowany plan B i po krótkiej naradzie wszyscy ruszyli do Estonii samochodami.

Kierowca, jak i jego sztab przed wyjazdem musiał przejść badania na obecność koronawirusa w Polsce. Kolejne dwa takie testy czekają cały zespół LOTOS Rally Team przed startem zawodów. Wszystko to podyktowane jest wymogami organizatora, które mają na celu zapewnić bezpieczeństwo uczestników zmagania w Estonii.

Zmagania w Rajdzie Estonii rozpoczną się w piątek (04.09, start o godzinie 08:01 czasu polskiego) od odcinka testowego. Wieczorem ruszy rywalizacja na OS 1 Tartu, o długości 1,28 km (start o 18:08 czasu polskiego). W sobotę (05.09) zobaczymy aż pięć odcinków specjalnych, każdy z nich pokonywany dwukrotnie, w tym najdłuższa w rajdzie próba Prangli (20,23 km), która będzie rozpoczynać pętle (ok. 6:40 czasu polskiego). Na niedzielę (06.09) zaplanowano trzy dwukrotnie pokonywane odcinki, bez przerwy serwisowej. Rywalizacja tego dnia ruszy o 6:35 czasu polskiego.

mat.pras.